

Marioo, Daj się pocałować

Historia krótka

Chyba nawet dość banalna

Muzyka, wino, choć to o nią dziś rozchodzi się

Lecz w kilku słowach

Zdaje się być idealna

Dwa słowom: dałem ponieść się

I za nią cały dzień

Chodzę jak pies

I w końcu coś się musi stać

Opętała mnie

Dobrze o tym wie

To przez nią znów nie mogę spać

Mogłabyś mnie choć pocałować

Bo krew zaczyna we mnie już buzować

Czy chcesz żebym przed tobą trupem dzisiaj padł?

Na znak!

Jak długo taki wynik mam wytrzymać

Rykardo, piękna z ciebie jest dziewczyna

.. gwiazdę z nieba tobie dam

Gdy spojrzę na to z boku, nie jest to normalne

Co to za facet co na widok ust rozkleja się?

Być może w jakiś sposób w końcu to ogarnę

A dzisiaj ze mną zrób co chcesz

I za nią cały dzień

Chodzę jak pies

I w końcu coś się musi stać

Opętała mnie

Dobrze o tym wie

To przez nią znów nie mogę spać

Mogłaby chociaż mnie pocałować

Bo krew zaczyna we mnie już buzować

Czy chcesz żebym przed tobą trupem dzisiaj padł?

Na znak!

Jak długo taki wynik mam wytrzymać

Rykardo, piękna z ciebie jest dziewczyna

.. gwiazdę z nieba tobie dam